

Wstawiennictwo Pana Jezusa Chrystusa

Jako

ORĘDOWNIKA

Jasno Wyjaśnione,

I,

Poszerzone,

KU

Zbudowaniu Wszystkich Wierzących.

1 Jana 2,1 – „A jeśli by kto zgrzeszył, mamy orędownika u Ojca,
Jezusa Chrystusa, który jest sprawiedliwy.”

JOHN BUNYAN,

LONDYN, 1689r.

SPIS TREŚCI

1. LIST DO CZYTELNIKA.....	1
2. WSTAWIENICTWO PANA JEZUSA CHRYSYTA JAKO ORĘDOWNIKA.....	2
3. METODA ANALIZY TEKSTU KAZANIA.....	9
4. W CZYM LEŻY URZĄD CHRYSYTA JAKO ORĘDOWNIKA.....	10
5. JAK CHRYSYTA ZARZĄDZA URZĘDEM ORĘDOWNIKA.....	13
6. KTO POSIADA CHRYSYTA ZA ORĘDOWNIKA.....	25
7. PRZYWILEJE TYCH, KTÓRZY POSIADAJĄ CHRYSYTA ZA ORĘDOWNIKA.....	34
8. KONIECZNOŚĆ POSIADANIA CHRYSYTA ZA ORĘDOWNIKA.....	43
9. USUNIĘCIE OBIEKCJI.....	51
10. WNIOSKI I ZASTOSOWANIE.....	56

1. LIST DO CZYTELNIKA.

SZANOWNY CZYTELNIKU,

Ze wszystkich wspaniałych urzędów, które Bóg ojciec nadał naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi, bycie Orędownikiem u Niego nie jest najmniejszym, chociaż, można powiedzieć, ku hańbie wierzących, iż błogosławione korzyści płynące z tego, nie są z należyłą pilnością i gorliwością wykładane w naszych czasach, jak powinny.

Chrystus jako Ofiara, Kapłan, i Król, z chwałą, która wypływa z tych Jego urzędów, jest głoszony przez kaznodziejów i Bogu dzięki, radują się tym, ci, którzy uwierzyli ich słowom. Ale jeśli chodzi o Chrystusa jako Orędownika u Ojca za nas, boję się, że wspaniałość tego urzędu Chrystusa zbywana jest milczeniem i leży ukryta przed oczami wierzących. Moim zdaniem, wierzący w naszych czasach, potrzebują wiedzy o tym tak samo jak, jeśli nawet nie więcej niż, potrzebowali bracia w poprzednich pokoleniach.

Słowa „jeśli nawet nie więcej” mogą wydawać się niektórym nie na miejscu; ale niech mądrzy duchowo rozważą zanik mocy pobożności między wierzącymi i jak wielu złym uczynkom winna jest większość wyznawców chrześcijaństwa, a także jak bardzo pilny jest arcyprzeciwnik, nawracających się grzeszników, czy podnoszących się z upadku wierzących, w oskarżaniu ich przed Bogiem w Niebie, a rozumieją, iż powiedziałem prawdę. Dlatego, gdy pomyślałem o tym, i gdy rozważyłem również niesamowitą wspaniałość orędownictwa naszego Pana, i że mało na ten temat piszą, czy głoszą kazania wierzący kaznodzieje komunikując to Kościołowi, zdecydowałem się napisać, co wiem na ten temat i co wynika z tego orędownictwa, dla dobra Kościoła.

Nie uważam się za wystarczająco wykształconego, aby pisać o tym lub o jakiegokolwiek innej prawdzie, która jest w Panu Jezusie, ale powiedziałem już troszeczkę według proporcji wiary, którą posiadam. I wierzę, że niektórzy podziękują Bogu za to co napisałem na ten temat w niniejszym kazaniu, a będą to ci, których prawo i tytuł do Królestwa Niebios i chwały wydaje się być pod znakiem zapytania z powodu przeciwnika oskarżającego ich przed obliczem Boga, sędziego wszystkich.

Ci ludzie, o których powiedziałem, będą czytać i będą zadowoleni, że posiadają Orędownika w sądzie w Niebie, który powstanie, aby wstawiać się w ich sprawie, i który zdobędzie dla nich prawo do Królestwa Niebios. Dlatego, ta książeczka jest szczególnie przeznaczona dla nich lub dla tych, którzy później mogą być w takiej strasznej sytuacji. Ponieważ, jak powiedziałem, Pan Jezus Chrystus jest Orędownikiem u Ojca dla takich ludzi.

Niniejsza książeczka przedstawia wiele korzyści, które wynikają z tego, że Pan Jezus jest Orędownikiem takich ludzi i prowadzi ich sprawę; tymi korzyściami są miejsce, gdzie wstawia się, jak wstawia się, co przedstawia na obronę, kiedy się wstawia, u kogo się wstawia, za kogo się wstawia i jak arcyprzeciwnik zostaje pohańbiony i zmuszony do zamknięcia ust przed Bogiem sędzią wszystkich i przed świętymi aniołami.

Niniejsze dzieło pokazuje także tym, którzy znajdują się w opisanej strasznej sytuacji, jak mogą naprawdę wiedzieć że Pan Jezus Chrystus jest ich Orędownikiem, i jak ich sprawy są prowadzone przed ich Bogiem, Sędzią wszystkich. Książeczka ta opisuje też, w szczególności, że szczerzy wierzący ludzie w trudnym położeniu na końcu wygrają tę sprawę w sądzie Niebieskim w Niebie i wszystko na końcu dobrze się skończy, chociaż nie śmiać sami wstawiać się za siebie.

Ponadto, w tym dziele, opisuję i daję wskazówki przygnębiom wierzącym, jak poprosić tego Wspaniałego Orędownika, aby poprowadził ich sprawę w sądzie w Niebie; przedstawiam, także, że z radością przyjmie zlecenie prowadzenia spraw takich ludzi, podczas gdy Niebo zaczerwieniłoby się ze wstydu, gdyby usłyszało tylko imię i nazwisko tych ludzi, szczerze pokutujących z upadku. Pocięchą przygnębiom chrześcijan niech będzie to, że pan Jezus Chrystus nigdy nie przegrał żadnej sprawy, ani nie stracił żadnej duszy, którą podjął się bronić jako Orędownik u Boga.

Ale czytelniku, nie będę dłużej cię wstrzymywał przed czytaniem tego dzieła. Czytaj i myśl, czytaj i porównuj to co czytasz ze Słowem Bożym. Jeśli znajdziesz jakąś duchową korzyść z tego co czytasz, oddaj chwałę Bogu i Chrystusowi; jeśli zaś stwierdzisz, że gdzieś źle coś napisałem lub przesadziłem z czymś przypisz to moim słabościom, których jestem pełen. Żegnaj. Służący tym co otrzymałem.

JOHN BUNYAN.

2. WSTAWIENICTWO PANA JEZUSA CHRYSTUSA JAKO OREDOWNIKA.

„A JEŚLIBY KTO ZGRZESZYŁ, MAMY OREDOWNIKA U OJCA, JEZUSA CHRYSTUSA, KTÓRY JEST SPRAWIEDLIWY.”- 1 Jana 2,1.

Aby apostoł mógł otrzymać należną uwagę, u tych do których pisał, w odniesieniu do rzeczy o których pisał, powiada im w liście, iż nie otrzymał tego co ma do zakomunikowania im z drugiej czy z trzeciej ręki, lecz iż wie wszystko co pisze z pierwszej ręki, jako naoczny świadek, tego wszystkiego. To co było od początku, to co słyszeliśmy na własne uszy, i co widzieliśmy na własne oczy, a co nasze ręce dotykały to znaczy słowo żywota, (bo żywot objawił się, i widzieliśmy i składamy świadectwo wam, że żywot wieczny, który był u Ojca został nam objawiony) ogłaszamy wam.

Powiedziawszy im to jako wstęp, przechodzi do opowiedzenia im o sprawie zawartej w jego posłannictwie, to znaczy, że przyniósł im wieści o życiu wiecznym, darmo oferowany im w słowie ewangelii, a raczej, że ewangelia, którą przyjęli przeprowadzi ich przez bramy Królestwa Niebios, jeśli ich przyjęcie ewangelii było szczere i w prostocie serca, bo wtedy krew Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, oczyszcza nas od wszelkiego grzechu. (Jana 1,7).

Powiedziawszy czytelnikom jakie jest jego posłannictwo, apostoł Jan, zaczyna wyjaśniać to co powiedział, szczególnie w relacji do naszego bycia oczyszczonymi od wszelkiego grzechu, „Jeśli mówimy, że grzechu nie mamy, sami siebie zwodzimy,” i tym udowodnilibyśmy, iż nie mamy prawdy Bożej w sobie. Oczyszczanie od wszelkiego grzechu oznacza uwolnienie od niego, tak że żaden grzech nie ma panowania nad wierzącymi, aby ich zaprowadzić do piekła, gdyż przez wzgląd na krew Chrystusa wszystkie grzechy są odpuszczone.

Po wyjaśnieniu powyższego, apostoł napomina czytelników, aby unikali, czy też uciekali od grzechu i nie zgadzali się na jego poruszenia, działanie, nęcenie czy też omamienie mówiąc „to wam piszę, abyście nie grzeszyli.” Niech przebaczenie nie ma tak złego skutku na wierzących, żeby spowodowało, że ktoś stanie się niedbały w chrześcijańskich obowiązkach, albo kusiło, aby dać miejsce złu. Czy mamy grzeszyć ponieważ nam przebaczone? Czy mamy nie pilnować jakim rodzajem życia żyjemy, ponieważ jesteśmy uwolnieni od prawa grzechu i śmierci? Niech Bóg broni. Niech łaska uczy nas innej lekcji, i spowoduje, że będziemy mieli inne zobowiązania w naszych sercach. Jan mówi „Dzieci moje te rzeczy wam piszę, abyście nie grzeszyli.” (1 Jana 2,1). Jakie rzeczy? Cóż wieści o przebaczeniu, zbawieniu i bliskości Boga, które posiadacie z łaski cennej krwi Chrystusa. Aby również przez to ostatnie napomnienie nie został źle napomniany apostoł dodaje „A jeśli by kto zgrzeszył, mamy Orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa, który jest sprawiedliwy.” Dodaje on to, aby zapobiec rozpaczaniu słabych i wrażliwych chrześcijan, którzy cały czas odczuwają i rozpoznają skażenie swojej natury, i jęczą, że temu co dobrego robią, towarzyszą grzeszne słabości.

Powyższe słowa Jana zawierają dwie wielkie prawdy. I. Pierwszą jest założenie, że zbawionym w Chrystusie, gdy są na tym doczesnym świecie, zdarza się że mogą zgrzeszyć. „A jeśli by kto zgrzeszył,” ktokolwiek, nikt nie jest z tego wykluczony, gdyż wszyscy, każdy z tych, których Chrystus odkupił, i przebaczył grzechy, mają skłonność do grzechu i mogą zgrzeszyć. Przez wyraz „może” mam na myśli prawdopodobieństwo, albo możliwość a nie tolerancję. „Zaiste, nie ma na ziemi człowieka sprawiedliwego, który by tylko dobrze czynił i nie grzeszył. (Kaznodziei 7,20; 1 Królewska 8,46). II. Drugą sprawą, którą przedstawia apostoł jest Orędownik. „A jeśli by kto zgrzeszył, mamy Orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa, który jest sprawiedliwy.”

W tych dwóch prawdach zawarte są dwie rzeczy, które należy zbadać. Po pierwsze, co apostoł ma na myśli mówiąc grzech? Po drugie, co ma na myśli mówiąc Orędownik? - „A jeśli by, kto zgrzeszył mamy Orędownika.”

Najpierw należy zbadać pierwszą z tych prawd, ponieważ, chociaż apostoł mówi tutaj iż ci, którzy grzeszą, posiadają Orędownika, to w następnym rozdziale mówi, że ci co grzeszą są od diabła, nie widzieli Boga, nie znają Go, ani nie są Jego. Druga prawda też musi być zbadana bo tekst mówi że istnieje Orędownik, potrzebny tym, którzy zgrzeszyli- „A jeśli by, kto zgrzeszył mamy Orędownika.”

Po pierwsze, co apostoł ma na myśli w tekście kazania przez grzech? „A jeśli by, kto zgrzeszył.”

Odpowiadam, że skoro istnieje różnica w osobach, które grzeszą, to musi być różnica w ich grzechach. Że istnieje różnica w osobach, które grzeszą widać z tekstu kazania i następnego rozdziału, 1 listu Jana, jedni ludzie są nazywani dziećmi Bożymi, a drudzy dziećmi złego. Ich grzechy różnią się również, przynajmniej w ich zakresie, bo żadne dziecko Boże nie grzeszy do tego stopnia, że uczyni się niezdolnym do pokutowania i otrzymania przebaczenia. „ponieważ ten, który z Boga jest zrodzony strzeże się, i zły go nie dotyka.” (1 Jana 5,18 The Interlinear Bible). Stąd apostoł mówi „Wszak jest grzech śmiertelny,” (1 Jana 5,16; Mateusza 15,32). Jest to grzech od którego, ten, który jest zrodzony z Boga jest zachowany. Zatem grzechy są tak rozróżnione; grzechy wierzących, są grzechami które popełniają powszechnie ludzie, natomiast grzechy na śmierć są grzechami, które popełniają demony.

1. Grzechy które popełniają powszechnie ludzie wierzący są przebaczone, i ci ludzie mają Orędownika; natomiast ci, którzy grzeszą tak jak zły nie mają Orędownika. „Kiedy mężczyzna lub kobieta popełnił jakiś grzech który powszechnie popełniają ludzie-wyznają swój grzech- i kapłan dokona przebłagania za niego (3 Mojżeszowa 5,5-7). Proszę zauważyć, że Pismo mówi, że kiedy wierzący popełnią grzech, który ludzie powszechnie popełniają lub jak Ozeasz mówi, że przestąpili przykazanie jak Adam (Ozeasza 6,7) to będą one im odpuszczone. To są grzechy, które ma na myśli apostoł i z których możemy być uwolnieni, ponieważ mamy Orędownika u Ojca.

2. Ale jeśli chodzi o grzechy, o których mowa w trzecim rozdziale, 1 listu Jana, ponieważ Jan mówi, że te grzechy popełniają dzieci złego, to muszą być innego rodzaju, to znaczy, przeciwko osobie, zasługom i łasce Pana Jezusa Chrystusa. To są grzechy demonów na tym świecie doczesnym, i za te grzechy nie ma odpuszczenia. Te grzechy popełniają pewni ludzie na modłę demonów i wpadają w potępienie diabelskie.

Po drugie, jak rozumieć że Pan Jezus Chrystus jest Orędownikiem dla ludzi, wierzących, którzy nie popełniają grzechu śmiertelnego? „A jeśli by, kto zgrzeszył mamy Orędownika.”

Orędownik, czy też Adwokat, jest tym, który broni kogoś przed sądem, ale o tym opowiem w odpowiednim miejscu. Tak więc w tekście kazania mamy chrześcijanina, który popełnił grzech i deklarację, że dla takiej osoby przygotowany jest Orędownik-Adwokat, aby się za nim wstawił. „A jeśli by, kto zgrzeszył mamy Orędownika u Ojca.”

A to prowadzi mnie do tego, abym zbadal co przez te słowa ma na myśli apostoł? Ponieważ podając podobieństwo urzędu Orędownika czy Adwokata, który broni grzeszącego Chrześcijanina apostoł Jan musi zakładać, iż

1. Bóg, jako Sędzia wszystkich, zasiada teraz na tronie sądu, a Orędownik inaczej zwany Adwokatem broni przed sądem oskarżonego. Tak dzieje się na naszym doczesnym świecie. A ponieważ tekst kazania mówi, że nasz Pan Jezus Chrystus jest „Orędownikiem u Ojca,” czyli odpowiednikiem naszego ziemskiego Adwokata, to jasne jest, że w Niebie musi istnieć tron sądu także. To potwierdza prorok Micheasz mówiąc „Widziałem Pana siedzącego na swoim tronie, a cały zastęp niebieski stał przy nim, po jego prawicy i po lewicy.” (1 Królewska 22,19). Bóg zasiadał na tronie, aby wydać wyrok, gdyż od Pana, zasiadającego na tronie wyszedł wyrok przeciwko królowi Achabowi, żeby poszedł i zginął w Ramot-Gilead; co też się stało jako wynik, tego sądu. To jest pierwsze.

2. Tekst również sugeruje, że zarówno wierzący jak i niewierzący mają do czynienia z sądem, gdyż apostoł jasno mówi, że „mamy Orędownika.” (Niebiańskiego Adwokata). Ponieważ wierzący upadają i grzeszą, jak to jest w przypadku niewierzących, i ponieważ Prawo Mojżesza jest przeciwnikiem grzechu wierzących jak i niewierzących, dlatego wierzący muszą za to odpowiedzieć przed Niebiańskim sądem. Gdyby wierzący nie byli w stanie popełniać grzechu, to nie mieli by potrzeby posiadania Orędownika-Adwokata (1 Kronik 21,3-6; 1 Samuela 12,13-14). Gdyby wierzący byli tak uwolnieni z mocy Prawa przez Pana Jezusa Chrystusa, że ono nie zauważałoby w nich grzechu, to po co mieli by mieć Orędownika? Nie potrzebowali by Go. Gdyby w mojej miejscowości zebrał się sąd przeciwko mnie, a ja nie złamałbym żadnego prawa, to po co byłby mi Adwokat? Szczególnie, jeśli by sędzia był uczciwy i znał mnie dobrze tak, jak dobrze zna mnie Bóg Ojciec? Ale Pismo mówi, że istnieje Sędzia, który jest sprawiedliwy, i że istnieje także Orędownik-Adwokat. Ten orędownik wstawia się za wierzącymi, broni ich, ponieważ Adwokat występuje przed sądem aby bronić klienta. Pismo mówi, iż nawróceni grzeszą, a więc Prawo jest łamane przez wierzących jak i przez niewierzących. To jest druga sprawa.

3. Jak tekst wskazuje na to, iż istnieje Sędzia i grzechy wierzących, tak też wskazuje na istnienie oskarżyciela, który uważnie zapisuje upadki wierzących i oskarża wierzących przed sądem w Niebie. Pismo mówi, iż oskarżyciel naszych braci, oskarża ich dniem i nocą przed Bogiem w Niebie (Objawienie 12,10-12). Gdyż zły nie tylko kusi wierzących, ale gdy wierzący ulegnie pokusie, to zły udaje się do Nieba do Sędziego wszystkich i tam oskarża tego wierzącego, przedstawia ohydę tego przestępstwa, oskarża, że złamał ten wierzący prawo, i zgrzeszył wbrew światłu poznania, które ten człowiek posiadał etc. Ale ku uldze i wsparciu takiego nieszczęsnego wierzącego, apostoł, w teście Pisma, przedstawia nam Orędownika-Adwokata, który będzie bronił takiego nieszczęśnika przed oskarżeniami złego. Pan Jezus Chrystus stara się o przebaczenie, a zły oskarża, aby ściągnąć sąd i karę na głowę wierzącego. „A jeśli by kto zgrzeszył, mamy Orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa, który jest sprawiedliwy.” To jest trzecia rzecz.

Jest to fragment większego traktatu, pracujemy nad korektą tekstu. Wkrótce wydana zostanie ta pozycja wraz z innymi traktatami w formie książki. Po wydaniu książki całość tekstu zostanie umieszczona na stronie.